



Wiadomości Fary Św. Barbary

ISSN 1426-3610

Nr 35/885 • Rok XVIII • 26 sierpnia 2012 r.

UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY CZĘSTOCHOWSKIEJ



-
- REKOLEKCJE W CODZIENNOŚCI – s. 3
 - FOTORELACJA Z KOLONII – s. 5
 - PRAWDA I MITY O POBIERANIU SZPIKU, CZ. III – s. 10
 - WAKACYJNY KURS SZKATA – s. 11
-

Ewangelia: J 2,1-11

„W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: Nie mają już wina. Jezus Jej odpowiedział: Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja? Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”.



Pod Twój płaszcz się uciekamy

Zdaje się, że na Jasnej Górze
stoi owa Drabina o niebiosą wsparta,
Jakubowa. Po której aniołowie
wstępuj i schodzą,
Święte posły człowieka
z Bogiem swoim godzą.
Ci zbierają łzy,
które niewinność wylewa,

Lub komu je wyciśnie
nędza nieszczęśliwa,
Lecą z nimi do góry
jednym oka mgnieniem,
Gdzie je Maria
litosnym swym cieszy imieniem.

Franciszek Karpiński

CZUŁA ŚWIĘTA



Anna Maria Redi urodziła się 15 lipca 1747 r. we włoskim Arezzo. Pochodziła z pobożnego i szlacheckiego rodu. Sama była przepelniona miłością i obdarzała nią innych. Zawsze była dla innych wyśmiewana i czuła. Uważnie wysłuchiwała tego, co ludzie mówili do niej. Mając 17 lat, wstąpiła do Karmelitanek Bosych we florenckim klasztorze św. Teresy i otrzymała imię Teresy Małgorzaty od Najświętszego Serca Jezusa. I tu obdarzała inne zakonnice, zwłaszcza chore, dobrocią, która przynosiła im ogromną radość. Jej czułe słowa i opieka nie ominęły nikogo. Szczególną sympatią darzyły ją starsze siostry, gdyż od początku była uduchowioną, pełną pokory i cierpliwą zakonnicą. Dobroć okazywana przez Teresę Małgorzatę innym zakonnicom zaowocowała licznymi cudami. Jeden z nich był związany z drobnym złamaniem zasad przez Teresę Małgorzatę. Reguła karmelitanek

zakazywała siostrą pocałunków. Jedną z nowicjuszek klasztoru dręczył chroniczny ból zęba – tak poważny, że jej przyjęcie do zakonu na stałe stanęło pod znakiem zapytania. Pewnego dnia, Teresa Małgorzata widząc podczas posiłku że Maria Wiktoria cierpi z bólu, podeszła do niej i pocałowała ją w policzek. Maria Wiktoria natychmiast uwolniła się od cierpienia, a ząb nigdy więcej nie dał o sobie znać. Tym samym nic już nie stało na przeszkodzie przyjęcia młodej dziewczyny do klasztornej wspólnoty. Teresa Małgorzata zmarła 7 marca 1770 we Florencji, mając tylko 23 lata. Piętnaście dni jej ciało nie zdradziło żadnych oznak rozkładu. A cuda nadal trwały: pewnego dnia cieśla zakonny wziął jeden z fiołków przystrojających katafalk Teresy Małgorzaty i dotknął nim twarzy kobiety zeszpeconej chorobą skórną, która natychmiast została uleczona. Tym samym sposobem pewien robotnik uleczył z zapalenia stawów swojego syna. Cuda św. Teresy Małgorzaty zaowocowały duchową odnową we Florencji i okolicach.

IK; za: www.brzewiarz.katolik.pl



**Wiadomości
Fary Św. Barbary**

Tygodnik Rzymskokatolickiej Parafii św. Barbary w Chorzowie.

Adres redakcji: ul. 3 Maja 18, 41-500 Chorzów, tel. 32 249-64-33, fax 32 249-64-40.

Redakcja: ks. Zygmunt Błaszczok (red. naczelny), ks. Krzysztof Kajdan (sekretarz redakcji), ks.

Jacek Jadasz, Marta Wawszczak. **Stale współpracują:** Helena Kraiss, Irena Książek, Aleksandra

Sorotowicz, Łukasz Piper, Michał Walczyński, Mirosław Danch, Edward Kawka. Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów. **Kolportaż:** Młodzież z Ruchu Światło-Życie. Konto Parafii św. Barbary w Chorzowie: ING Bank Śląski 42105012431000001000594943,

e-mail: sw_barbara@katowice.opoka.org.pl <http://www.barbarachorzow.katowice.opoka.org.pl>

Skład i druk: Centrum Usług Drukarskich – Henryk Miler, ul. Szymały 11, 41-709 Ruda Śląska, tel. 32 244-38-39.

Nakład: 250 egz.

Słowo Boże na każdy dzień

Niedziela 26 VIII

- ✓ Prz 8,22-35 (Iz 2,2-5)
- ✓ Ps 48
- ✓ Ga 4,4-7
- ✓ J 2,1-11

Poniedziałek 27 VIII

- ✓ 2 Tes 1,1-5.11b-12
- ✓ Ps 96
- ✓ Mt 23,1.13-22

Wtorek 28 VIII

- ✓ 2 Tes 2,1-3a.14-17
- ✓ Ps 96
- ✓ Mt 23,23-26

Środa 29 VIII

- ✓ Jr 1,17-19
- ✓ Ps 71
- ✓ Mk 6,17-29

Czwartek 30 VIII

- ✓ 1 Kor 1,1-9
- ✓ Ps 145
- ✓ Mt 24,42-51

Piątek 31 VIII

- ✓ 1 Kor 1,17-25
- ✓ Ps 33
- ✓ Mt 25,1-13

Sobota 1 IX

- ✓ 1 Kor 1,26-31
- ✓ Ps 33
- ✓ Mt 25,14-30

REKOLEKCJE W CODZIENNOŚCI

WCIELENIE

O co tu chodzi:

Zostaliśmy zaproszeni, by patrzeć Bożymi oczyma na wypełnianie naszego posłannictwa w świecie. Będziemy wówczas mieli więcej zrozumienia dla ludzkich potrzeb i będziemy bardziej gotowi do współpracy z Nim.

O co mam prosić:

1. bym głębiej poznał Jezusa, który stał się dla mnie człowiekiem,
2. bym jak Maryja uczestniczył w zbawczej trosce Boga
3. bym był otwarty na Jego wołanie i odpowiadał dobrowolnie „tak”.

Jak mam się modlić:

Dzień	Pismo Św.	Moje życie
A	1 J 1, 1-4	Nasze posłannictwo w świecie wypełniamy wtedy, gdy staramy się o coraz większą wspólnotę z Chrystusem i z Ojcem.
B	Łk 1, 26-38	Kiedy Bóg powziął swój zbawczy zamiar posłania do nas swego Syna jako Zbawiciela, zaprosił Maryję do współpracy w tajemnicy Wcielenia.
C	Powtórzenie	
D	Łk 1, 39-55	Rozważę odwiedziny Maryi u Elżbiety i będę się starał być bardziej uważny na Boże i ludzkie wydarzenia. Będę pamiętał szczególnie o Jezusie obecnym w łonie Maryi.
E	Powtórzenie	
F	Mt 1, 18-25	Rozważając tę tajemnicę, połączę się z uczuciami Józefa i wczuję się w jego wewnętrzną rozterkę.
G		Zastosowanie poglądowe (zob. str. 5.)

Na co mam codziennie zważać:

W jakim stopniu potrafię odnajdywać w świecie miłosne spojrzenie Boga?

BOSKIE KOLONIE – KRONOWO 2012

„Zaufaj Panu, a On sam będzie działał”. To, co przeżyliśmy w ostatnim czasie jest tego przykładem.



Mazury to kraina pięknych jezior.



Odkrywanie drobiazgów, które stają się najcenniejsze.



Spojrzenie z „lotu ptaka” na codzienne obowiązki.



Bycie SOBĄ bez względu na wszystko i akceptacja inności.



Często pomysły dzieciaków odbierały nam mowę.



Jednak ich uśmiechy sprawiały, że troski znikwały.



Jedno spojrzenie wystarczy.



By odczuć bliskość Boga.

Aleksandra Sorotowicz

Sobota 25.08.2012 r.**Dzień powszedni**

18.00 – Za ☩ Zofię Szkaradkiewicz w 3. rocznicę śmierci, ☩ Czesława Szkaradkiewicza oraz ☩☩ z rodziny

Niedziela 26.08.2012 r.**UROCZYSTOŚĆ NMP
CZĘSTOCHOWSKIEJ**

7.00 – Kaplica św. Jadwigi – *Intencja zamawiana w szpitalu*

7.00 – Przez wstawiennictwo MB Jasno-górskiej w intencji czcicieli i ofiarodawców

9.00 – Za ☩☩ teściów Klarę i Romana Kozioł

10.45 – Do Bożej Opatrzności, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę, w intencji działkowiczów z Rodziny Ogródków Działkowych

12.00 – Do Bożej Opatrzności przez wstawiennictwo MB Częstochowskiej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o błogosławieństwo Boże i zdrowie na dalsze lata życia, w intencji Renaty Piechuła z okazji 70. rocznicy urodzin (Te Deum) oraz o błogosławieństwo i zdrowie dla synów, synowych, wnuków, rodzeństwa i przyjaciół

18.00 – Za ☩ Wandę Nózka w 9. rocznicę śmierci

Poniedziałek 27.08.2012 r.**Wspomnienie św. Moniki**

7.00 – Za ☩ Ludwika Flak w 1. rocznicę śmierci

18.00 – Do Bożej Opatrzności z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże w intencji Romualda Żłobińskiego z okazji 60. rocznicy urodzin

Wtorek 28.08.2012 r.**Wspomnienie św. Augustyna**

7.00 – Do Bożej Opatrzności z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o błogosławieństwo Boże i zdrowie na dalsze lata życia w intencji Mariana Sieczki z okazji 70. rocznicy urodzin (Te Deum)

18.00 – Za ☩ Dariusza Szwedę w 10. rocznicę śmierci; za ☩ Magdalenę Słowińską, ☩ Marię Tomczak, ☩☩ z rodziny Żłobińskich, Szweda, ☩☩ Helenę Wernera Gawron, za ☩ Erykę i Henryka Lota

Środa 29.08.2012 r.**Wspomnienie Męczeństwa św.
Jana Chrzciela**

7.00 – Za ☩ ks. Norberta Osmańczyka od parafian

18.00 – Za ☩ ojca Bernarda Bugdoł w 4. rocznicę śmierci i za ☩ matkę Magdalenę oraz ☩☩ wszystkich krewnych

Czwartek 30.08.2012 r.**Dzień powszedni**

7.00 – Za ☩☩ Franciszka, Annę i Antoniego Rymarczyk, ☩☩ Marię i Roberta Malcherzyk, ☩☩ Jadwigę, Janinę i Jana Bartkowiak oraz ☩ Antoniego Wolany

17.15 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

18.00 – Za ☩ żonę Helenę Wylęzek w 28. rocznicę śmierci i za ☩☩ rodziców i rodzeństwo z obu stron

Piątek 31.08.2012 r.**Dzień powszedni**

7.00 – Za ☩ Krzysztofa Marek w 1. rocznicę śmierci

18.00 – Do Bożej Opatrzności z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże na dal-

sze lata życia w intencji Doroty Lepiarczyk z okazji 80. rocznicy urodzin (Te Deum)

Sobota 1.09.2012 r.

Wspomnienie bł. Bronisławy

6.30 – Godzinki o Niepokalanym Sercu Maryi Panny

7.00 – Za ☩☩ Elżbietę, Antoniego i Marianą Wojtas, za ☩☩ z rodziny Skórskich

7.00 – Za ☩ Jadwigę Bagniewską, ☩ Wacława Bagniewskiego i ☩ Gerarda Baron

18.00 – Za ☩ Józefa Wojśław 2. rocznicę śmierci.

7.00 – Za ☩ Jana Hirniak w 7. rocznicę śmierci, za ☩☩ rodziców i rodzeństwo z obu stron, za ☩☩ Helenę i Andrzeja Korbaś

9.00 – Za ☩ Jana Marchewka w 1. rocznicę śmierci

10.45 – Za ☩ matkę i babcię Helenę Żyłka w 1. rocznicę śmierci

12.00 – Msza z udzieleniem sakramentu Chrztu Świętego i błogosławieństwem rocznych dzieci.

18.00 – Za ☩☩ Józefa i Urszulę Figlak
Zredagowała: Helena Krajs

Niedziela 2.09.2012 r.

22. Niedziela zwykła

7.00 – Kaplica św. Jadwigi – *Intencja zamawiana w szpitalu*



Informujemy, że intencja Mszy św. pozostanie wolna, jeżeli nie zostanie potwierdzona wraz z uiszczeniem ofiary najpóźniej na dwa tygodnie przed dniem Mszy św.

26 SIERPNIA 2012 R.

– UROCZYSTOŚĆ NMP CZĘSTOCHOWSKIEJ

WPROWADZENIE DO LITURGII

To jest naprawdę święta góra. Obojętnie, czy zobaczymy ją w telewizji, czy stanemy u jej stóp utrudzeni pieszą wędrówką. Zawsze jest dla nas znakiem Bożej opieki, miejscem, gdzie dzieją się rzeczy doniosłe, nawet gdy zna je tylko nasze serce. I możemy być daleko, ale ona jest i my wiemy, że jest, że Bóg zostawił nam znak, że pamięta, że czuwa nad nami. Maryja modli się tam z nami i za nas i wciąż mówi: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”.

(o. Wojciech Czwirchocki OP, „Oremus” sierpień 2006, s. 120)

KOLEKTA

Wszzechmogący i miłosierny Boże, Ty dałeś narodowi polskiemu w Najświętszej Maryi Pannie przedziwną pomoc i obronę, a Jej święty obraz jasnogórski wsławiłeś niezwykłą czią wiernych, spraw łaskawie, abyśmy na ziemi z zapalem walczyli w obronie wiary, a w niebie wysławiali Twoje zwycięstwo. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa...

ZAPOWIEDZI

Sakramentalny związek małżeński pragną zawrzeć:

- Korek Jacek, s. Joachima, zam. Siemianowice Śląskie
- Korytko Danuta, c. Jana, zam. Chorzów

LITURGIA TYGODNIA

- W poniedziałek – wspomnienie św. Moniki
- We wtorek – wspomnienie św. Augustyna, biskupa i doktora Kościoła
- W środę – wspomnienie Męczeństwa św. Jana Chrzciciela
- W sobotę – wspomnienie bł. Bronisławy, dziewicy

KOŚCIÓŁ

- W najbliższą sobotę (tj. 1 września) przeżywać będziemy Dzień modlitw o uświęcenie duchowieństwa.

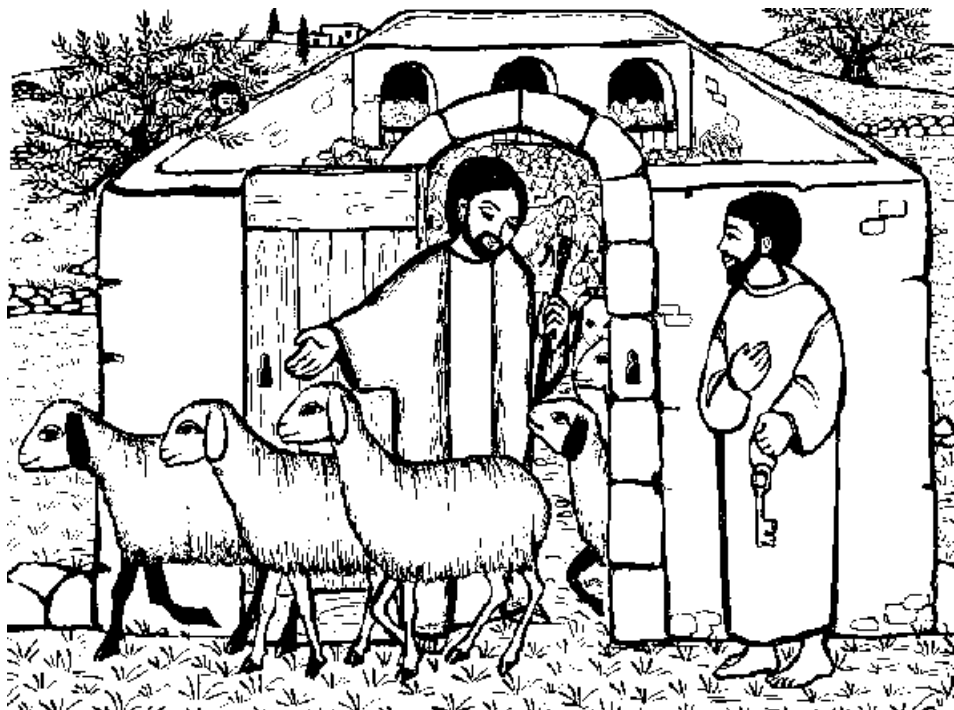
ARCHIDIECEZJA

- W przyszłą niedzielę (I niedziela września) o godz. 14.00 w Katedrze katowickiej – Dzień Wspólnoty Ruchu Światło-Życie.

PARAFIA

- Kolekta dzisiejszej niedzieli przeznaczona jest na potrzeby naszej parafii.
- Do dziś trwa w naszej parafii zbiórka przyborów szkolnych dla dzieci z ubogich rodzin.
- W czwartek, o godz. 17.15 okazja do Adoracji Najświętszego Sakramentu.
- W sobotę o godz. 6.30 godzinki o Niepokalanym Sercu Maryi Panny.

- W przyszłą niedzielę, 2 września, o godz. 12 odprawimy Mszę św. z udzielaniem sakramentu Chrztu św. i błogosławieństwem rocznych dzieci. Obowiązkowe nauki dla rodziców i chrześniaków odbędą się w sobotę, 1 września o godz. 17 w kościele.
- Kolekta przyszłej niedzieli będzie przeznaczona na potrzeby archidiecezji – na funkcjonowanie instytucji diecezjalnych zaangażowanych w apostołstwo słowa.
- Wszystkim parafianom i gościom życzymy błogosławionej niedzieli.



cz. III – CO DALEJ???

Przez kilka dni po zabiegu możesz (ale nie musisz) odczuwać lekkie bóle w miejscu nakłuć. Zażyj paracetamol i odpoczywaj. Większość dawców nie odczuwa jednak żadnych dolegliwości. Przez 2–3 dni zrezygnuj z gorących kąpieli w wannie na korzyść prysznica. Nie zażywaj aspiryny, gdyż hamuje ona funkcje płytek krwi, produktów zawierających aspirynę oraz ibuprofenu, chyba, że Twój lekarz zaleci inaczej (to zalecenie dotyczy także kilku dni przed pobraniem szpiku). Unikaj także kąpieli w basenie oraz ciężkich prac fizycznych i sportów. Wypijaj 6–8 szklanek płynów dziennie i przyjmuj żelazo oraz kwas foliowy zgodnie z zaleceniami Twojego lekarza. Już po trzech dniach możesz spokojnie wrócić do pracy a twoje parametry hematologiczne wrócą do normy w ciągu kilku tygodni.

Co się stało ze szpikiem?

Szpiik kostny, który został pobrany od Ciebie jest filtrowany dla oddzielenia drobnych fragmentów kostnych i innych zanieczyszczeń, przepuszcza się go przez gęste „sito”, aby rozbić grudki posklejanych komórek, a następnie umieszcza się go w pojemniku do przetaczania. Jeśli chory ma inną grupę krwi niż Ty, to szpiik podlega dodatkowemu opracowaniu – usuwa się ze szpiku krwinki czerwone albo osocze. Pobrany szpiik musi być podany biorcy jak najszybciej, najlepiej w ciągu 24 godzin lub powinien zostać zamrożony.

Koniec

I to już koniec. To chyba nie było takie straszne? Zresztą i tak większość tych wydarzeń najnormalniej w świecie przespałeś. Ale i tak wielu twoich znajomych i przyjaciół uważa, że jesteś prawdziwym bohaterem. I mają rację. Jesteś. Część siebie, bezinteresownie i anonimowo oddałeś innej osobie. To jedna z najpiękniejszych rzeczy, jakie mogły Ci się w życiu przytrafić. Jesteśmy pełni podziwu dla Ciebie. Dla twojej odwagi, uczuć i człowieczeństwa. Jeśli twój biorca przejdzie pomyślnie przez przeszczep szpiku kostnego, po roku Ty i pacjent będziecie się mogli w końcu zobaczyć i porozmawiać. Ale to nie jest żaden przymus. Dzieje się tak tylko wtedy, gdy obydwie strony, wyrażą chęć takiego spotkania.

Epilog. Oni to już przeżyli.

Iwona – dawczyni szpiku z Fundacji Urszuli Jaworskiej: „Pobranie szpiku kostnego wiąże się dla mnie tylko z jednym wspomnieniem. Faktem i żalem w zasadzie, że niczego nie pamiętam. Przyszłam do szpitala w dniu zabiegu i od razu położono mnie do łóżka i nie pamiętam nawet momentu gdy zasnęłam. Nawet nie wiem, kiedy wkłuto wenflon do mojej ręki. Mam jakieś mgliste wspomnienia lekarzy i pielęgniarek krzątających się wokół mnie a potem już tylko sen. Jedyny przykry moment to wybudzenie z narkozy i wspomnienie wyjmowania rurki intubacyjnej. Reszta, to naprawdę sama przyjemność. Cztery godziny po pobraniu szpiku już spacerowałam po szpitalnym korytarzu (nie mogłam znieść już hałasujących dzieci – nie pozwalały mi spać a niestety położono mnie na oddzia-

le chirurgii dziecięcej) a wieczorem byłam już w domu. W końcu spokojny sen we własnym łóżku. A rano zaczęło się zwykle, normalne życie.. jak każdego, innego dnia.”

Marek – dawca szpiku z Fundacji Urszuli Jaworskiej: „Wszystko potoczyło się szybko. Badania lekarskie, oddanie w dwóch partiach 800 ml krwi, którą przetaczano mi podczas zabiegu i ogromna życzliwość lekarzy z Kliniki Hematologii i Transplantacji Szpiku Kostnego Śl. A. M. w Katowicach, gdzie na moja prośbę miano, a w konsekwencji dokonano zabiegu. W szpitalu przebywałem w sumie 7 dni – 3 dni przed i 3 dni po zabiegu. (obecnie dawca przebywa w szpitalu 1-2 dni) Trudno mi opisać sam zabieg, ponieważ pobranie szpiku z talerza kości biodrowej przeprowadzono w całkowitym znieczuleniu i okres od 8 do 11 rano mam wycięty „z życiorysu”. Kiedy wybudziłem się z narkozy ok. godz. 13 zastałem przy moim łóżku żonę i Panią dr Krawczyk, która wraz z Panem prof. Hołowickim przeprowadziła zabieg. Może to dziwne ale jednym z pierwszych zdań jakie powiedziałem było: „.... to już po wszystkim, niemożliwe przecież dopiero przed chwilą przewieziono mnie na salę operacyjną”, ale to prawda. Okres rekonwalescencji, w trakcie którego przyjmowałem jedynie preparaty witaminowe, trwał u mnie 14 dni, po których wróciłem do swoich zawodowych zajęć. Przypuszczam, że trwał by on krócej ale lekarze byli zmuszeni pobrać mi ok. 600 ml krwi z komórkami krwiotwórczymi więcej niż zakładano, gdyż Paweł (mój biorca) nieoczekiwanie przytył kilkanaście kilogramów, a ilość przetoczzonej ode mnie krwi musiała być proporcjonalna do masy ciała Pawła. Przyznam, że prawdziwą radość odczułem dopiero ok. 2 tygodnie po zabiegu, kiedy dowiedziałem się, że mój szpiik przyjął się u Pawła i od strony medycznej wszystko wskazuje na to, że Paweł będzie żył. Życzę każdemu przeżycia takiej chwili, którą kiedyś porównałem do odczucia kobiety po urodzeniu oczekiwanego dziecka.”

Opracowanie: Iwona Świerczek-Bażańska Konsultacja Medyczna:

dr. nauk. med. Jacek Toporski

źródło: www.fundacjaup.pl

CZ. 9 – DWÓCH NA JEDNEGO – CZYLI TAKTYKA PRZECIWNIKÓW

Kończą się wakacje – kończy się też nasz wakacyjny kurs szkata. W ostatnim odcinku poruszę kwestię współpracy przeciwników rozgrywającego, czyli tych dwóch graczy, którym nie było dane podnieść tajlongu.

Dobra współpraca w szkacie to już wyższa szkoła jazdy. O ile bowiem grając indywidualnie gra się tylko na własny rachunek (ewentualnie w przypadku przegranej na rachunek obu przeciwników), o tyle będąc jednym z przeciwników rozgrywającego należy uruchomić głębsze pokłady wyobraźni, tak, by wczuć się w karty i zamiary partnera i w efekcie ugrać co najmniej 60 oczek (tyle, przypominam, wystarczy by wygrać z rozgrywającym).

Każdy z przeciwników musi zatem uwzględnić nie tylko swoje, ale i kolegi karty (których przecież nie widać). Konieczna jest swoista elastyczność – zmiana taktyki w razie zmiany sposobu gry partnera, gdy ten w innym sposobie będzie próbował osiągać wygraną.

Jeżeli partner będący „na zadku” (czyli dla przypomnienia ten, który ostatni rzuca kartę) widząc, że sztych jest nasz dorzuca błotkę zamiast „smarować tłusto” dychą lub asem, oznacza to prawdopodobnie, że zrzuca on błotkę singlową lub też po prostu „tłustych” kart w tym kolorze nie posiada. Możliwe jest także, że trzyma wysoką kartę, aby zdobyć sztych.

Jeżeli partner nie obsłużył koloru trzeba zwracać uwagę jakiego koloru się pozbawia. Można potem mając ten kolor „wysznajdować” rozgrywającemu wysokie karty z tego koloru, które będący na zadku przeciwnik zabije tromfem.

Dobrą taktyką przeciwników jest wyciągnięcie od rozgrywającego maksymalnej liczby tromfów – to go osłabia. Trzeba zauważyć, że do tego samego dąży rozgrywający, który czyści sobie pole manewru. Trzeba więc robić to z głową. Nie poprzez zagrywanie tromfem (to spowoduje pozbawianie tromfów także drugie-

go przeciwnika), ale poprze zagrywkę kolorem, którego rozgrywający nie posiada (istnieje jednak ryzyko, że kolor ten posiada drugi partner).

Jak widać, gra na jednego wymaga dużego doświadczenia i orientacji w sytuacji (zwłaszcza, że zawsze są w tajlongu dwie karty niewiadomego koloru).

Przy grach z ręki można śmiało wychodzić asem w myśl zasady „z ręki, to nie z nogi”.

Jeżeli rozgrywający jest „na środku” (do tego zawsze przeciwnicy powinni dążyć), wówczas należy stosować się do prądawnej szkaciorskiej maksymy: „krótka droga – długi kolor”. Droga to trasa od rozgrywającego do wybijającego. Jeżeli rozgrywający znajduje się na ostatnim ręku (na zadku) droga jest długa, jeśli „na środku” – krótka. Przy krótkiej drodze przeciwnik wychodzi długim kolorem. Jeżeli rozgrywający ma ten kolor – musi go obsłużyć, a partner albo zbiera żniwo tromfem, albo zrzuca niepotrzebny kolor. Trzeba tylko uważać, żeby nie wysznajdować partnerowi dychy, którą zbierze tromfem pozbawiony danego koloru rozgrywający.

To tyle, krótkiego, wakacyjnego kursu szkata. Nie sądzę, Drodzy Czytelnicy, żeby po jego lekturze, którykolwiek z Was osiągnął od razu biegłość w tej wspaniałej grze. Trzeba dużo treningu, by osiągnąć sukces. Chodziło mi jednak o coś innego. Chciałem pokazać odchodzącą już (niestety) do historii popularną niegdyś na śląsku grę karcianą, dawnym szkaciarzom pozwolić na wspominki, a może niektórych z Was zmobilizować do głębszego zainteresowania się i zaangażowania w rozgrywki na przykład turniejowe. Czy cel ten został osiągnięty? – to pytanie pozostawiam bez odpowiedzi.

Mirosław Danch

WEJŚCIE

377 **Gwiazdo śliczna, wspaniała,** * Częstochowska
(Kalwaryjska) Maryjo, * Do Ciebie się uciekamy,
* O, Maryjo, Maryjo.

Słyszeliśmy dźwięczny głos, * Jak Maryja woła nas: *
Pójdźcie do mnie, moje dzieci. * Przyszedł czas, ach, przy-
szedł czas.

Gdy ptaszkiowie śpiewają, * Maryję wychwalają. * Słowicz-
kowie wdzięcznym głosem * Śpiewają, ach, śpiewają.

PSALM RESPONSORYJNY

Tyś wielką chlubą naszego narodu.

OFIAROWANIE

381 **Jasnogórska Pani, Tyś naszą Hetmanką,** * Pol-
ski Tyś Królową i najlepszą Matką. * Spójrz na
polskie domy, na miasta i wioski. * Niech z miłości Twojej
słynie naród polski.

Jasnogórska Pani, Tyś naszą Hetmanką, * Polski Tyś Kró-
lową i najlepszą Matką. * Weź w opiekę młodzież i niewinne
dziełki, * By się nie wyrzekły swej niebieskiej Matki.

KOMUNIA ŚW.

207 **Bądźże pozdrowiona, Hostio** żywa, * W której
Jezus Chrystus bóstwo ukrywa. * *Witaj, Jezu,*
Synu Maryi. * *Tyś jest Bóg prawdziwy w świętej Hostii.*

Bądźże pozdrowione, Drzewo żywota. * Niech kwitnie nie-
winność, anielska cnota. * *Witaj, Jezu...*

Bądźże pozdrowiony, Baranku Boży. * Zbaw nas, gdy miecz
Pański na złych się sroży. * *Witaj, Jezu...*

Bądźże pozdrowiony, anielski Chlebie. * W tym tu Sakra-
mencie wielbimy Ciebie. * *Witaj, Jezu...*

DZIĘKCZYNIENIE

751.10b **Wielbi dusza moja Pana** * I raduje się
duch mój w Bogu, * Zbawicielu moim.

Bo wejrzał na uniżenie swojej służebnicy. * Oto bowiem od-
tąd błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia.

Gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, * A Jego
imię jest święte.

Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie * Nad tymi, któ-
rzy się Go boją.

ZAKOŃCZENIE

815 **Jest zakątek na tej ziemi,** gdzie powracać każdy
chce, * Gdzie króluje Jej oblicze, na nim cięte rysy
dwie. * Wzrok ma smutny, zatroskany, jakby chciała prosić
cię, * Byś w matczyną Jej opiekę oddał się. * *Madonno, Czar-
na Madonno, jak dobrze Twym dzieckiem być.* * *O, pozwól,
Czarna Madonno, * W ramiona Twoje się skryć.*

W Jej ramionach znajdziesz spokój i uchronisz się od zła, *
Bo dla wszystkich swoich dzieci Ona serce czułe ma. * I opie-
ką cię otoczy, gdy Jej serce oddasz swe, * Gdy powtórzysz Jej
z radością słowa te: * *Madonno...*